

Wyniki referendum w Hiszpanii

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja Reutera z Madrytu, hiszpańskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości, że tymczasowe wyniki niedzielnego referendum w sprawie hiszpańskiego prawa sukcesji wykazują, iż 12.628.980 osób głosowało „tak”, a 643.500 „nie”. 295.208 osób złożyło białe kartki. Unieważniono 25.669 głosów. W głosowaniu wzięło udział 78,1 proc. uprawnionych. W Barcelonie zanotowano największy procent wstrzymujących się.

Oświadczenie rzecznika hiszpańskiego rządu republikańskiego

NOWY JORK (PAP). — W związku z ostatnim referendum w Hiszpanii przedstawiciel hiszpańskiego rządu republikańskiego w Waszyngtonie oświadczył, iż rząd jego potwierdza swą nieodwołalną decyzję prowadzenia przy użyciu dostępnych mu środków walki w celu obalenia dyktatury, Franco oraz zapobieżenia wprowadzenia w Hiszpanii innego ustroju niż republikański bez uprzednich wyborów.

Określając niedzielne referendum, jako „jawne nadużycie i drwiny z demokracji”, rzecznik rządu republikańskiego podkreślił, że wynik głosowania nie może być uznany jako „wyraz manifestacji ludności na rzecz Franco”. Rzecznik zaznaczył, iż rząd republikański nie zamierza uciekać się do wojny domowej, lecz spodziewa się, że Zgromadzenie Generalne ONZ podejmie odpowiednią akcję przeciwko gen. Franco na najbliższej sesji.

Wyjazd delegacji czechosłowackiej do Moskwy

MOSKWA (PAP). W środę rano odleciała do Moskwy czechosłowacka delegacja rządowa z prem. Gottwaldem na czele.

Wysiedlanie Niemców z Holandii

LONDYN (PAP). Holenderska agencja prasowa donosi, że 8 lipca br. rozpoczęła się deportacja niepożądanych Niemców z Holandii. Większość Niemców będzie wysiedlona do strefy brytyjskiej.

Egipt chce odkupić linie kolejowe od W. Brytanii

PARYŻ (PAP). Jak donosi dziennik „Journal d’Egypte”, rząd egipski prowadzi z władzą brytyjską rokowania w sprawie kupna linii kolejowej, łączącej El Kantara nad kanałem Sueskim z Rafą na granicy egipsko-palestyńskiej. Rząd brytyjski zgodził się zasadniczo na sprzedaż tej linii kolejowej, wybudowanej przez władze wojskowe w latach 1916—1918, pod tym jednak warunkiem, że koszt kolei będzie potrącony z długu brytyjskiego wobec Egiptu. Rząd egipski wyznaczył specjalną komisję, która dokładnie oceni wartość linii kolejowej.

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III Nr 185 (59m)

LUBLIN
CZWARTEK 10

LIPIEC 1947

CENA 3 ZŁ

DZIS 6 STRON

Odbudowa Europy Wschodniej będzie robiła postępy bez pomocy St. Zjednoczonych

Czasopismo „Nation” o rozwoju gospodarczym Europy Wschodniej

NOWY JORK (PAP). Czasopismo „Nation” zamieszcza artykuł, w którym ocenia przychylność rozwój gospodarczy we wschodniej Europie. Zaznaczając, że narody wschodnio-europejskie mogą obecnie współpracować z sobą tak, jak nigdy przed tym, ponieważ posiadają podobną strukturę społeczną i gospodarczą, pismo stwierdza, że Stany Zjednoczone mylą się,

jeśli sądzą, że nowe ustroje wschodnio-europejskie zmieniły swą politykę, by otrzymać dolary. „Bez pomocy amerykańskiej odbudowa Europy wschodniej będzie trudna, lecz będzie robiła postępy — pisze „Nation”.

Rewolucja w Europie wschodniej nie wywoła chaosu — wbrew temu co twierdzą zachodni dyplomaci i ekonomiści. Wię-

kszości robotnikom i pracownikom powodzi się lepiej, niż przed wojną. Zagadnienie chłopskie nie zostało jeszcze rozwiązane, lecz przeprowadzono reformę rolną. „Nation” przepowiada, że stosunki w rolnictwie w Europie wschodniej niewątpliwie ulegną poprawie dzięki wprowadzeniu w życie nowych planów gospodarczych.

Rada Bezpieczeństwa przyjmuje amerykański projekt rozbrojeniowy

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP podaje szczegóły wtorkowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, na którym, jak już donosiliśmy, przyjęte zostało sprawozdanie Komisji Rozbrojeniowej, zawierające plan jej dalszych prac.

Przed głosowaniem nad sprawozdaniem zabrał głos delegat radziecki Gromyko, który podkreślił, że przyjęty w swoim czasie przez Komisję Rozbrojeniową plan pracy oparty na projekcie amerykańskim zagraża programowi rozbrojenia, gdyż wyodrębnia rozbrojenie atomowe od rozbrojenia ogólnego i pomija wiele istotnych zagadnień.

Gromyko raz jeszcze przedstawił plan pracy wysunięty na Komisji przez Zw. Radziecki, zawierający wszystkie najistotniejsze, a opuszczone w planie amerykańskim zagadnienia, związane z rozbrojeniem powszechnym. Plan radziecki — zaznaczył Gromyko — jest zgodny z ostateczną rezolucją Zgromadzenia Narodowego ONZ, która traktowała rozbrojenie atomowe jako składową część rozbrojenia ogólnego.

Zdaniem delegata radzieckiego Komisja nie będzie mogła opracować głównych zasad rozbrojenia, jeśli nie zajmie się sprawą produkcji wojennej i jej ograniczeniem. Komisja Rozbrojeniowa nie może zajmować się jedynie ogólnikowymi definicjami, które pozbawionymi konkretnej treści. M. in. proponuje Związek Radziecki włączyć do swego programu prace takie zagadnienia, jak rozlokowanie sił zbrojnych oraz ograniczenie ilości baz wojskowych lądowych i morskich. Zdaniem Gromyko plan przedstawiony przez Stany Zjedn. i przyjęty przez większość Komisji nie jest żadnym planem pracy. Jest dokumentem, który uwitane zostało z sympatią

mija milczeniem istotę zagadnienia.

Przypominamy, że jeszcze na posiedzeniu Komisji Rozbrojeniowej w dniu 13 czerwca delegat Polski dr. Lange usiłował znaleźć kompromis między planem amerykańskim i radzieckim, proponując m. in. włączenie do prac Komisji sprawę międzynarodowego handlu bronią, baz wojskowych zagranicą oraz kontrolę produkcji wojennej. Propozycje Polski zostały

jednak odrzucone i w ostatecznym głosowaniu przyjęto wówczas plan amerykański, który włączono do sprawozdania dla Rady Bezpieczeństwa.

Plan ten zaaprobowany obecnie przez Radę Bezpieczeństwa stanie się podstawą do dalszych prac nad rozbrojeniem. W tym celu zostanie powołany szereg specjalnych podkomitetów dla poszczególnych spraw związanych z opracowaniem konferencji rozbrojeniowej.

Zapasy broni atomowej mają być zniszczone

Wniosek delegata radzieckiego Gromyki



GROMYKO

pasów broni atomowej. Delegat

LONDYN (PAP). Radio londyńskie donosi, że na posiedzeniu podkomitetu komisji atomowej ONZ omawiano wczoraj wniosek w sprawie zapasów broni atomowej. Delegat

radziecki zaproponował zniszczenie światowych zapasów broni atomowej, podczas gdy St. Zjedn. wystąpiły z wnioskiem o przekazanie zapasów tych przyzwołym siłom zbrojnym ONZ. Podczas dyskusji delegaci Wielkiej Brytanii, Kanady, Chin, Australii i Brazylii w zasadzie poparli wniosek radziecki.

Europejska opinia demokratyczna wita porozumienie polsko-czechosłowackie

MOSKWA (PAP). Rozgłoszona moskiewska w swym komentarzu stwierdza, że podpisanie umowy gospodarczej między Polską i Czechosłowacją po-

zez demokratyczną opinię publiczną krajów europejskich, albowiem odegra ona poważną rolę w odbudowie powojennej Europy. Zdaniem radia moskiewskiego umowa polsko-czechosłowacka jest przykładem

umowy nowego typu, wyłączonej wykorzystanie czynnika gospodarczego dla presji politycznej lub ograniczenia suwerenności narodowej którekolwiek ze stron.

Rząd Ramadier w obliczu nowych trudności

PARYŻ (PAP). Prasa omawia wyniki konferencji Rady Naczelnej Francuskiej partii socjalistycznej i dochodzi do przekonania, że w rządzie francuskim należy obecnie oczekiwać poważnych wstrząsów. Na Radzie Naczelnej postanowiono bowiem jednomyślnie wezwać Ramadiera do prowadzenia „socjalistycznej polityki gospodarczej”. Polityce takiej sprzeciwiają się ministrowie radykalni i z MRP. Okazuje się, że radykalni grożą ustąpieniem z rządu, o ile Ramadier będzie realizował uchwałę Rady Naczelnej. W tej sprawie zbiera się w środę komitet wykonywawczy partii radykałów, który prawdopodobnie uchwali rezolucję, uzależniającą współpracę radykałów z socjalistami do prowadzenia przez rząd francuski liberalnej polityki gospodarczej.

Niektóre dzienniki określają votum zaufania, jakie Ramadier uzyskał na Radzie Naczelnej, jako „warunkowe”. Uczestnicy konferencji uważali bowiem, że w obecnej sytuacji międzynarodowej nie należy dopuścić do zmiany rządu. Liczyli się oni również z tym, że dnia 15 sierpnia zbierze się ogólnokrajowy kongres socjalistów francuskich, na którym zapadną zasadnicze decyzje w sprawie polityki SFIO.

Reakcja Niemiecka nie zgadza się na reformę rolną

HAMBURG (PAP). — Brytyjski projekt reformy rolnej w angielskiej strefie okupacyjnej został na posiedzeniu Wydziału Rolnego Rady 2-strefowej odrzucony przez wszystkie partie niemieckie. Przyczyną jednak odrzucenia projektu były różne. Podczas gdy partie mieszczańskie uważały, że plan reformy rolnej zbyt gwałtownie w interesy obszarników, partie robotnicze — socjaldemokratyczna i komunistyczna — oświadczyły zgodnie, że projekt jest nie do przyjęcia, gdyż daje zbyt wiele przywilejów wielkim posiadaczom ziemskim. Partia demokratyczna i socjaldemokratyczna zażądały wyłączenia wszystkich obszarów niemieckich posiadających ponad 100 ha ziemi.

Układ handlowy polsko-czechosłowacki jest nowością

w międzynarodowej polityce gospodarczej

(Wywiad korespondenta PAP z min. Mincem)

W związku z podpisaniem w Pradze umów gospodarczych polsko-czechosłowackich min. Przemysłu i Handlu Hilary Minc udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej wywiadu, który podajemy w streszczeniu.



Na wstępie Minister stwierdza, że 3 zasadnicze momenty przyczyniły się do zawarcia tak szerokiego porozumienia gospodarczego między obu krajami. Momentami tymi są: a) podobieństwo reform społecznych i możliwość planowania gospodarczego, a w związku z tym możliwość zawierania długofalowych umów gospodarczych, b) zbliżenie polityczne, c) uzupełniający się charakter struktury gospodarczej.

Polska posiada poważną ilość surowców, w których zainteresowany jest przemysł czechosłowacki, z drugiej zaś strony Czechosłowacja produkuje takie towary, które są nam najbardziej potrzebne. Dzięki długofalowej umowie przemysł czechosłowacki może się zabezpieczyć przed możliwymi kryzysami gospodarczymi i przed brakiem rynków zbytu.

Następnie minister stwierdza, że umowy gospodarcze polsko-czechosłowackie stanowią pewną nowość w międzynarodowych stosunkach gospodarczych, gdyż dotyczą nie tylko normalnego obrotu towarowego, lecz obejmują również szeroki wachlarz innych zagadnień, a więc zagadnienia tranzytu, komunikacji, współpracy przemysłowej, rolniczej, w planowaniu itd. W przeciwieństwie do znanych dotychczasowych umów układ polsko-czechosłowacki przewiduje szczegółowo opracowany aparat dla wykonania tych umów i dla kontroli ich wykonania. Do tego celu służy powołana Rada Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej oraz szereg komisji dla współpracy w określonych dziedzinach gospodarki obydwu krajów, jak np. komisja obrotu towarowego, komisja dostaw inwestycyjnych, komisja współpracy rolniczej itd.

Skazanie sekretarza generalnego amerykańskiej partii komunistycznej

NOWY JORK (PAP). Sekretarz generalny Amerykańskiej Partii Komunistycznej Dennis Skazany został w środę na rok więzienia grzywnę za obrazę kongresu.

Dennisa pociągnięto do odpowiedzialności za niestawienie się dla złożenia zeznań przed komitetem badającym działalność anty republikańskiej. Dennis zapowiedział, że odwoła się do Sądu Najwyższego.

Zważając na to wszystko trzeba stwierdzić, że jest to nowy i niespotykany typ umów międzynarodowych, który daje możliwość najdalej posuniętej współpracy gospodarczej między obu krajami i możliwie największego zacieśniania się ich gospodarki narodowej przy jednoczesnym całkowitym zachowaniu suwerenności obu krajów w zakresie

prowadzenia i planowania własnej gospodarki narodowej. Ten typ umów jest najbardziej dogodny dla państw demokratycznych, które chcą jak najściślej ze sobą współpracować na polu gospodarstwa narodowego, nie dążąc jednak do jakiegokolwiek podporządkowania swego partnera, a przeciwnie respektując pełną wzajemną równość i pełną wzajemną suwerenność gospodarczą.

W tym sensie umowy polsko-czechosłowackie przekra-

czają swoim znaczeniem pod niektórymi względami granice obu krajów, gdyż wskazują jak najkorzystniej dla rekonstrukcji Europy winny się układać stosunki między krajami na polu współpracy gospodarczej.

Na zakończenie min. Minc podkreśla, że umowy będą miały dodatni wpływ na plany gospodarcze obydwu krajów, gdyż zapewnią regularny dopływ szeregu artykułów do Polski, surowców zaś do Czechosłowacji.

Czeska partia socjaldemokratyczna przyczyni się do pogłębienia przyjaźni polsko-czechosłowackiej

PRAGA (PAP). Na ostatnim posiedzeniu centralnego komitetu wykonawczego czeskiej partii socjalno-demokratycznej omawiano układy zawarte ostatnio między Czechosłowacją a Polską. Centralny komitet wykonawczy jednomyślnie powziął rezolucję, zawierającą pełną aprobatę tych układów. W rezolucji podkreślono,

że czeska partia socjaldemokratyczna zdecydowana jest podjąć wszelkie środki zmierzające do utrwalenia i pogłębienia sojuszu polsko-czechosłowackiego.

PRAGA (PAP). Poseł Hladky oświadczył na konferencji prasowej, że w czasie swego pobytu w Polsce delegacja czeskiej

partii socjaldemokratycznej była serdecznie i gościnnie przyjmowana. Członkowie delegacji, doszli na podstawie rozmów przeprowadzonych z polskimi mężami stanu, — do przekonania, że Polska żywi szczerą przyjaźń dla narodu czeskiego i słowackiego oraz pragnie przyjaźń tę realizować w czynach.

Połączenie stref zachodnich przyczyniło się do pogłębienia kryzysu

Oświadczenie niemieckiej partii komunistycznej i SED w sprawie połączenia stref

BERLIN (PAP). Jak donosi agencja Dana z Frankfurtu, komisja międzypartyjna niemieckiej partii komunistycznej i socjalistycznej partii jednolitości (SED) ogłosiła oświadczenie w sprawie działalności Rady Go-

spodarczej połączonej strefy angielsko-amerykańskiej. — Oświadczenie stwierdza, że połączenie 2 stref nie spowodowało polepszenia warunków gospodarczych, lecz wprost przeciwnie, przyczyniło się do

pogłębienia kryzysu gospodarczego i żywnościowego w obu strefach. Rada Gospodarcza obu stref posiada uprawnienia parlamentu. Obecność przedstawieli krajów niemieckich w Radzie Gospodarczej nie wpłynęła zasadniczo na żadną zmianę, a przyczyniła się jedynie do wzrostu tendencji federalistycznych.

Francja dąży do ukrócenia wpływu wielkiego kapitału na prasę

PARYŻ (PAP). Minister informacji Pierre Bourdan wniósł do Zgromadzenia Narodowego projekt ustawy, przewidującej, że żaden akcjonariusz nie będzie mógł posiadać więcej, niż 10 proc. udziałów jakiegokolwiek francuskiego przedsiębiorstwa prasowego. Projekt przewiduje, że każdy dziennik będzie musiał stanowić własność spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, liczącą co najmniej 10 udziałowców. Kapitałiści, będący właścicielami większości akcji w spółkach o kapitale przekraczającym 10 milionów franków, nie mogą

być udziałowcami przedsiębiorstw prasowych. Partie polityczne, które wydają dzienniki — czasami ze stratą — będą mogły w dalszym ciągu subsydiować swe wydawnictwa i nie będą ograniczone maksymalną granicą 10 proc. udziałów.

Min. Bourdan stwierdził, że podstawowym celem ustawy jest „niedopuszczenie do tego, aby ukryte źródła kapitału wywierały niewłaściwy wpływ na opinię publiczną”. Poza tym sankcje za oszczerstwo wiadomości w prasie będą zaostrzone.

Górnicy amerykańscy wygrali strajk

WASZYNGTON (PAP). We wtorek została podpisana między górnikami amerykańskimi a właścicielami kopalń w stanach północnych nowa umowa przewidująca podwyżkę dziennego zarobku górników z 11,85 dolarów na 13,05 oraz 8-godzinny dzień pracy.

75% przedstawicieli prze-

mysłu węglowego w pozostałych stanach amerykańskich oświadczyło gotowość podpisania nowej umowy na warunkach, przyjętych przez właścicieli kopalń w stanach północnych. Przewiduje się, iż umowy te zostaną prawdopodobnie zawarte w przeciągu najbliższych kilku dni.

Przegląd prasy



nawracając do komedii referendum w Hiszpanii frankistowskiej, zwraca uwagę, że Franco został zmuszony do tego kroku, ponieważ dano jemu do zrozumienia, że jego sprawy na terenie międzynarodowym przedstawiają się źle, i że na jesieni ONZ może zastosować nowe sankcje. Franco więc postanowił zrobić „gest demokratyczny”.

„Franco, jak każdy dyktator, zaślepniony wiarą we własny geniusz, urządził „referendum”. Myślę, że on oczywiście, sądząc, że w ten komediancki sposób oszuka opinię międzynarodową. Wystąpienie rzecznika brytyjskiego Foreign Office, który oświadczył, że rząd brytyjski nie przywiązuje wagi do wyniku referendum i warunkiem zmiany stosunku W. Brytanii do Hiszpanii jest (bezwzględne) ustąpienie Franco — powinno hiszpańskiemu dyktatorowi powiedzieć więcej, niż syrenie szeptu pani Peron (żona prezydenta Argentyny, która niedawno odwiedziła Franco — przyp. Red).

„Ale taki już jest los dyktatorów. tracą głowę dla władzy, tak długo, aż stracą jedno i drugie”.

CLÓS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

na marginesie bestialskiego mordu w Puchaczowie pisze:

„Stosunkowo niedawno — przed wielkim aktem łaski, przed amnestią — zdarzyło się nam myśleć o mordercach, o wykonawcach obcych rozkazów, jako o ludziach nieszczęśliwych, wykończonych, oklamywanych.

Dziś nasz stosunek jest inny. Ci ludzie mieli prawo, mieli okazję powrotu do normalnego życia. Nie skorzystali z tej możliwości, postawili się z własnej woli, własną ręką poza społeczeństwem Polski.

Odpowiedź na potworne zbrodnie musi być tylko jedna — ostre, bezwzględne likwidacja niedobitków fałszywizmu w kraju. Akcja organów bezpieczeństwa zostanie niewątpliwie uwieczniona likwidacją krwawej bandy, ujawnieniem wszystkich i pośrednich i bezpośrednich sprawców mordów.

Ale to jeszcze nie wszystko — nasz obowiązek, obowiązek całego społeczeństwa to wzmożenie czujności, współpracy z władzami bezpieczeństwa, Milicją Obywatelską i ORMO, mobilizacja wszystkich sił — by Puchaczów już nigdy więcej w Polsce nie mógł się powtórzyć”.

Zaostrzenie sytuacji w Indonezji

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że sytuacja w Indonezji zaostrzyła się. Po całonocnym posiedzeniu gabinetu indonezyjskiego pod przewodnictwem premiera Amira Sjarifuddina, wicepremiera Setjadjita powrócił we wtorek samolotem do Batawii, przywożąc nową odpowiedź na propozycje holenderskie w sprawie utworzenia rządu tymczasowego. Tekstu odpowiedzi nie opublikowano, lecz w kołach holenderskich przypuszczają, że odrzuciła ona ponownie propozycje Holandii, dotyczące utworzenia wspólnej zaradczalni, kontroli holenderskiej nad polityką zagraniczną Indonezji oraz udziału dr. van Mook, jako przedstawiciela korony holenderskiej, w rządzie federalnym.

Tymczasem w stolicy republikańskiej Jawy — Jogiakarta — zarządzone zaciemnienie w oba-

wie przed nalotami samolotów holenderskich. Sjarifuddin wygłosił przemówienie przez radio wzywając naród indonezyjski do czujności i do zjednoczenia się w obliczu wszelkich możliwych ewentualności. Podkreślił on krytyczny charakter sytuacji, lecz dodał, że republika indonezyjska pragnie znaleźć pokój w rozwiązaniu wszystkich zagadnień.

W niedzielę doszło koło Badjarania na północ od Surabaja do starcia pomiędzy wojskami holenderskimi i indonezyjskimi. Holendrzy użyli moździerzy w tej akcji. W ub. tygodniu doniesiono o innych starciach w pobliżu Modhokerto oraz o wymianie strzałów pomiędzy holenderskim okrętem wojennym a republikańskimi bateriami nadbrzeżnymi w Ketapang we wschodniej części Jawy.

O co walczy reakcja we Francji

W czasie wojny i okupacji hitlerowskiej rozwinął się we Francji ruch wewnętrzny oporu antyfaszystowskiego. — Ruch ten od samego swego początku był postępowy i demokratyczny. Stawał on sobie dwa cele: pokonanie i wyrzucenie z granic Francji hitlerowskiej okupantów i położyć kres rządzącym dotąd we Francji siłom rodzimemu i międzynarodowemu kapitałowi. Ruch oporu zjednoczył w swych szeregach przedstawicieli najróżniejszych warstw narodu. Wszyscy uczyli, zdrowi moralnie i patriotycznie nastawieni ludzie stanęli po jego stronie. Kierowniczą rolę w walce o niepodległość Francji odegrała klasa robotnicza i jej bojowa organizacja polityczna — Komunistyczna Partia Francji.

Awangardowa rola klasy robotniczej zyskała jej sympatię całego ludu francuskiego. Chłopi, rzemieślnicy, drobni handlarze, studenci szkół wyższych, pracownicy i drobni urzędnicy znaleźli się w szeregu ruchu oporu i przekonał się w toku walk, że Francja ma dwóch zasadniczych wrogów — hitlerizm i przedstawicieli Włochy — a poza nimi i jakby w ich cieniu tych, którzy pod pozorem patriotyzmu kryją wrogość w stosunku do wszystkiego, co postępowe i demokratyczne. Przedstawiciele tych sił stawali się wszelkimi sposobami skierować ruch oporu w najbardziej dogodnie sobie koryto — po linii zachowania wpływów dawnych władców Francji — przedstawicieli osławionych „200 rodzin”.

Podziemna prasa patriotyczna prowadziła nieubłaganą walkę z propagandą reakcyjnych kół francuskich, starających się narzucić całemu społeczeństwu przekonanie o konieczności wyczekiwania „na wyzwolenie ze strony aliantów”.

Całkowita klęska niemieckich hord na froncie radzieckim zdecydowała o nasileniu wojskowej akcji we Francji, a pośrednio i o jej wyzwoleniu. Naczelne dowództwo wojsk inwazyjnych oceniło pomocniczą rolę akcji francuskich patriotów bardzo wysoko. W roku 1944, w sierpniu został wyzwolony Paryż.

Francja stanęła wobec zasadniczego zagadnienia: nowej organizacji swojej państwowości. Historia powojennych lat jest historią walk francuskiej demokracji o realizację postępowych i demokratycznych zasad w narodowej gospodarce, w ustroju państwowym i w układzie sił społecznych. Chodziło o unarodowienie majątków współpracujących z najeźdźcą trusłów, było także konieczne stworzenie rzeczywistej republikańskiej, demokratycznej armii.

Wybory z 25 października 1945 roku wykazały się mas pracujących Francji. Wyłoniony wskutek wyborów rząd nie odzwierciedlał w pełni nowego układu sił w kraju, gdzie zdecydowaną większość posiadały partie robotnicze. W toku prac Zgromadzenia Narodowego nad projektem nowej konstytucji ujawniła się wyraźna tendencja grup prawicowych do stworzenia „szerokich pełnomocnictw” dla prezydenta, co w praktyce oznaczałoby wprowadzenie dyktatury. Wtedy to powstał wspólny komitet komunistów i socjalistów w łonie Zgromadzenia Narodowego. Generał de Gaulle — ustąpił. Nowa konstytu-

cja, przyjęta ostatecznie przez Zgromadzenie Narodowe w kwietniu 1946 r., utrzymana była w duchu demokratycznym.

Już sama konstytucja „kwietniowa” była niejednokrotnie przedmiotem ataków ze strony reakcyjnych grup francuskich. Dopiero jednak w wiosennych miesiącach bieżącego roku kliki reakcyjne, zachęcane brakiem jednolitości w rządzie i następnie faktem wyjścia z niego komunistów rozpoczęły ge-

neralny atak na republikę i demokrację we Francji. Charakter wysiłków reakcji określa w swym artykule w „L'Humanité” P. Courtade, pisząc: „Rozmowy przedstawicieli finansowych kół francuskich dotyczące udzielenia wielkich kredytów Francji przez Amerykę, kosztem otwarcia dla Amerykanów naszych rynków kolonialnych — zagrażają łańcuchowi Unii Francuskiej. Nie jest możliwa polityczna więź, gdy eko-

nomiczna więź zostanie stracona, co się stanie niechybnie, w wypadku przyjęcia pomocy amerykańskiej”.

Ataki reakcji francuskiej szły po dwu liniach: po linii ekonomicznej i drogą wojskowego spisku. Cel jednak był jeden: zniszczenie tych demokratycznych zdobyczy, jakie wywalczył dla Francji początkowo ruch oporu, a następnie — demokratyczny Narodowy Front Francji.

Amerykańskie bujdy — „latające talerze”

NOWY JORK (PAP). Całą prasę amerykańską obiegają pogłoski o zaobserwowanych w kilkunastu stanach „latających talerzach”. Wielu obywateli amerykańskich zdołało rzekomo zaobserwować jakieś no-

we tajemnicze maszyny latające, które ukazują się na różnych wysokościach, czasami pojedynczo, czasami grupowo. Prasa doniosła, że również w Australii zaobserwowano podobne dziwne zjawisko. Dzie-

niaki przepełnione były domysłami na temat nowych „tajemniczych broni latających”, a nawet na temat przybycia wysłanników planety Mars na ziemię. Dziennik „New York Times” donosi, iż pilot nazwiskiem Vernon Baird przyznał, że wymyślił tę całą dziwną historię wraz z kolegami. Każdy z lotników opowiadał o swych rzekomych obserwacjach „latających talerzy” wielu osobom. Sam Baird stwierdził nawet, że tylko cudem uniknął zderzenia w powietrzu z „latającym talerzem”. „New York Times” dodaje, że wymysły pilotów rozpowszechniły się w całej Ameryce i zelektryzowały całą opinię, mimo oczywistej niewiarygodności.

80 milionów dolarów przeznaczył Relief amerykański na pomoc dla Polski

WARSZAWA (SAP). Z ogólnej sumy 350 milionów dolarów jaką dysponuje Relief na cele pomocy dla krajów zniszczonych przez wojnę, 80 milionów dolarów przeznaczone zostało na pomoc Polsce.

Pieniądze te użytkowane będą prawie w całości na zakup produktów żywnościowych. Termin wysyłki pierwszych transportów do Polski nie został jeszcze ustalony.

W Norymberdze rozpoczął się proces przeciwko 11 generałom hitlerowskim

BERLIN (PAP). W dniu 8 lipca rozpoczął się w Norymberdze proces przeciwko 11 b. generałom hitlerowskim. Wśród marszałek polny Wilhelm von List, marsz. polny von Weichs, b. dowódca armii bałkańskiej, oskarżonych znajduje się m. in.

oraz gen. Lothar Rendulic, b. dowódca niemieckich sił zbrojnych w Norwegii.

Akt oskarżenia zarzuca podstępny, że wydawali rozkazy, lub zgadzali się na branie udziału w mordowaniu na Bałkanach lub też jeśli chodzi o

gen. Rendulica w Norwegii, setki tysięcy osób spośród ludności cywilnej, które były wiązane lub rozstrzeliwane bez sądu.

Po odczytaniu aktu oskarżenia na rozprawie została odroczone na 15 lipca bm.

Za zgładzenie 15.000 chorych umysłowo 8 wyroków śmierci na hitlerowskich lekarzy i pielęgniarce

BERLIN. — Trybunał drezdeński, który rozpatrywał sprawę grupy lekarzy i pielęgniarce, oskarżonych o pozbawienie życia 15.000 chorych umy-

słowo, skazał 8-miu podsądnych na karę śmierci, 8-miu na więzienie na okres od 3 lat do więzienia dożywotniego.

Oskarżonym dowiedziono, że

zagazowali chorych umysłowo pacjentów zakładu w Sonnenstein koło miasta Pirna (w tej części Saksonii, która leży na terenie okupacji radzieckiej).

Faszystowska propaganda niemieckich pism w USA

Antyradziecka kampania „złotej prasy” koncernu Haersta jest z entuzjazmem podtrzymywana przez organy niemieckich organizacji w Stanach Zjednoczonych, które domagają się niemieckiej nie więcej jak tylko utworzenia potężnego państwa niemieckiego, które mogłoby z pomocą Ameryki przeciwstawić się Związkowi Radzieckiemu. Dziwnie bliskie byłyby te żądania Goebbelsowi, gdyby jeszcze żył. Zresztą mieściły się one zapewne w jego przewidywaniach, które nie mogły pominąć faktu, iż w Stanach Zjednoczonych mieszka 5 milionów Niemców w tym 1.200 tys. urodzonych w Niemczech, wierzonych bezustannie w „Deutschland über alles”.

W ostatnich czasach bezczelny ton prasy niemieckiej stał się już tak gwałtowny, że zaniepokoił niektóre dzienniki amerykańskie. Oto wytykał z niektórych pism niemieckich wycho-

dzących w USA, zamieszczony w „New York Herald Tribune” przez „American Institute of International Information”.

„New Yorker Staatszeitung”, organ względnie umiarkowany, kpił z wszelkich obaw przed „niemieckim niebezpieczeństwem” twierdząc przy tym iż „niemożliwe jest odbudowanie Europy przy współpracy Związku Radzieckiego”.

Tą samą myśl wyraża jeszcze jaśniej „Ohio Waisenfreund”: „By doktryna Trumana dała pozytywne wyniki, musi być ona popierana nie dywizjami dywizji, ale setkami. Tak długo, jak Waszyngton nie będzie gotów zorganizować i uzbroić siły dywizji niemieckich, dopóty doktryna Trumana będzie tylko frazologią”.

„Hitler — zapewne „Chicago Abendpost” — nie był nigdy wrogiem Stanów Zjednoczonych. To tylko oszezer-

esa i kłamliwa propaganda ośmiela się twierdzić, że miał zamiar je zatakować. Stalin natomiast stał się nieprzejednanym przeciwnikiem USA i to dzięki komu... dzięki Rooseveltowi”.

Nie za tym dziwnego, że ten sam dziennik twierdzi, że sprawy wojny znajdują się... w obozie alianckim. „Przypuszczalnie — czytamy w tym samym artykule — za wojnę i za obecną nędzę w Europie odpowiedzialni mi uczynić trzeba tych drogiej Anglików. Myśmy nigdy nie znosili słowa „demokracja”, lecz kraj, który przez 14 lat poddał się tyranii Roosevelta, zasługuje, by być nazwanym demokratycznym, co nie jest żadnym zaszczytnym tytułem... Nieszczęściem jest, że katolicy i Żydzi przeważają w administracji naszych wielkich miast. Niemcy nie są gorsi od innych ludów a przypuszczalnie są wartej więcej, niż oni”.

Niesłusznym byłoby nieprzywiązywanie żadnej wagi do tych fantastycznych wypowiedzi. Podsycają one niewygasną ogniska faszyzmu w Niemczech, niwecząc zarazem program polityki denazyfikacyjnej ustalony w Poczdamie

Z FRONTU ODBUDOWY

Produkcja wagonów: 325 proc. produkcji roku ubiegłego
1730 proc. produkcji przedwojennej

Braki w dziedzinie taboru kolejowego są w szybkim tempie wyrównywane dzięki rekordowej pracy naszego przemysłu.

W r. bieżącym do 1-go czerwca wyprodukowaliśmy 40703 wagony, a więc przeciętna miesięczna produkcja wynosi 614.

Produkcja w ubiegłym roku dawała 250 wagonów miesięcznie przewyższając 5-krotnie produkcję przedwojenną. Dziś osiągamy już 325% rekordowej produkcji roku 1946.

Wielkie transporty apatytów z ZSRR

GDYNIA (PAP). Tow. morskierkie „Navigator” przyjęło w Gdyni 7 bm. radziecki statek „Sewastopol”, który przybył z Murmańska wioząc do Polski w drodze wymiany na cement 7.912 ton apatytów. Statek po rozładowaniu przystąpi do załadunku 9.500 ton cementu. Nadeszło również awizo jeszcze jednego statku radzieckiego z apatytami. Jest to mianowicie „Aleksander Suworow”, który płynie do Gdańska z ilością 7.900 ton tego ważnego dla produkcji nawozów sztucznych surowca.

Katastrofalna powódź w Chinach pld. 7 milionów ludzi dotkniętych klęską

NANKIN (SAP). — W kilku prowincjach połudn. Chin nastąpiły powodzie tak gwałtowne, że równie wielkich nie pamiętają od początku obecnego stulecia.

Według prasy chińskiej, w prowincjach Kwantung, Kwangsi i Fukien jest 7 milionów osób, dotkniętych klęską. W mieście Czenctu jest 100.000 ludzi bez dachu nad głową, a około 30 osób zatęnięto wskutek wezbrania wód.

Ze wszystkich zaś wyżej cytowanych fragmentów najbardziej jednak charakterystyczny i najgroźniejszy jest artykuł Friedricha Stampfera, długoletniego redaktora berlińskiego „Vorwärts” członka partii socjal-demokratycznej, zamieszczony w nowojorskim „Neue Volkszeitung”. Oto zakończenie tego artykułu: „Bierny opór jest bronią narodu w zagłębieniu Rury, niwecząc agresywną i nacjonalistyczną politykę francuską. A co zdarzyłoby się obecnie, gdyby pewnego dnia wszyscy dobrzy Niemcy, na których można liczyć odmówiliby współpracy z mocarstwami okupacyjnymi?”

Tego rodzaju ostrzeżenie nie wymaga komentarzy. Z drugiej strony wykazuje nam ono, jak niebezpieczna dla pokoju światowego jest tolerancja wobec prasy faszyzującej w świecie kapitalistycznym. Iskry zapalne rzucane przez szowinistów niemieckich trafiają do podminowanych głębi głów niemieckich.

Wiemy, kto za to ponosi odpowiedzialność, ale skutki takiej tolerancji mogą okazać się opłakane dla całego świata.

R. W.

Odbudowa wsi lubelskiej w r. 1947

Plan finansowania odbudowy wsi w woj. lubelskim na rok 1947 przewiduje kredyty w sumie 166 milionów zł, w tym kredytów ze skarbu państwa 121 milionów zł, a kredytów bankowych 45 mil. zł, w tym 30 mil. na odbudowę i remont, a 15 mil. na budowę zagrod poparcelacyjnych.

Z kredytów skarbowych Ministerstwo Odbudowy przewiduje 15.631.000 zł, na budownictwo szkolne, 5 mil. zł na budownictwo oświaty rolniczej, 14.760.000 zł, na budowę szpitali i ośrodków zdrowia, 13 mil. zł, na budownictwo służby lekarsko-weterynaryjnej. Poza tym przyznano kredyty poszczególnym instytucjom i ośrodkom kultury rolniczej w wysokości 6 mil. zł.

Pozostałą sumą z kredytów skarbowych w wysokości ponad 66 mil. zł. dysponuje Wojewódzki Wydział Odbudowy.

W ramach centralnego zakupu naczelny Komisarjat Odbudowy Wsi przewiduje dostawę do dyspozycji Lubelskiego Woj. Wydziału Odbudowy następujących materiałów: cegły, cementu, wapna, papy, lepiku, gwoździ oraz okuć kuchennych i stolarskich.

Potrzebne sumy na szkolenie budowlane będą w miarę możliwości przydzielane dodatkowo z kredytów rezerwowych Naczelnego Komisarjatu Odbudowy.

Stosowany w roku 1946 przy odbudowie wsi podział na akcję specjalną i akcję normalną zostaje w roku 1947 zaniechany. Zostaje jednak utrzymana zasada koncentrowania środków na określonych terenach dla uzyskania na nich istotnych rezultatów budowlanych.

W roku bieżącym akcja odbudowy wsi zostaje skoncentrowana na woj. lubelskim na terenach masowych zniszczeń w powiatach: Puław, Kraśnik, Zamość, Siedlce. Dla powyższych terenów będzie użyte co najmniej 85% wszystkich środków będących w dyspozycji Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy.

W akcji tej uwzględniane będą pozostałości środków z akcji 1946 r. Przewiduje się jako program minimalny doprowadzenie do ukończenia 1900 budynków rozpoczętych w ramach akcji specjalnej w roku ubiegłym. Długo również będzie pod uwagę samorządna odbudowa, a do tego samodzielna, której pozostawienie w stanie obecnym groziłoby zniszczeniem dotychczasowych wkładów.

Nadto mają być ukończone 100 budynków inwentarskich z tymczasową częścią mieszkal-

ną w gospodarstwach poparcelacyjnych.

W wypadkach konieczności wyboru przy udzielaniu pomocy państwowej pomiędzy gospodarstwem, które korzystało już z tej pomocy, a gospodarstwem odbudowującym się samodzielnie pierwszeństwo ma to ostatnie pod warunkiem, że odbudowa jest racjonalna.

Rolnikom, którzy otrzymali pożyczki gotówkowe z Państwowego Banku Rolnego na odbudowę budynków z kwot przydzielonych na akcję kredytową w roku 1945 lub 1946 mogą być udzielone dalsze pożyczki, jeżeli budowa nie zo-

stała ukończona i architekt powiatowy stwierdził celowe zużycie pożyczek poprzednio zaciągniętych oraz konieczność udzielenia dalszej pożyczki z uwagi na interes publiczny. Ogólna suma wszystkich kredytów gotówkowych udzielanych przez PBR nie może przekraczać sumy 80 tys. zł na odbudowę i remont starych gospodarstw, a 150 tys. zł na odbudowę gospodarstw poparcelacyjnych.

Podania o pożyczki zainteresowani winni składać w biurach architektów powiatowych po uprzednim poświadczeniu przez Zarządy Gminne i wyra-

żeniu przez nich opinii o pożyczkobiorcy i poręczycielach.

O ile rolnik ubiega się o przyznanie oprócz pożyczki bankowej również pożyczki kredytowej ze Skarbu Państwa podania w sprawie obu tych kredytów składa się na tym samym formularzu.

Pomoc państwa w akcji odbudowy wsi zdążyła do objęcia wszystkich tych gospodarstw, które dają pewność, że ich własny wkład łącznie z udzieloną pomocą państwową, stworzy realne warunki dla wykonania zamierzonej odbudowy, czy zabudowy gospodarstw poparcelacyjnych.

OBNIZKA CEN JEST MOZLIWA i zależy od samych kupców

Zakrojona obecnie szeroko walka z nadmiernymi zyskami dąży do stabilizacji cen artykułów pierwszej potrzeby na odpowiednim poziomie. Główna przesłanka stabilizacji cen — unieruchomienie cen hurtowych artykułów masowych produkcji państwowej jest zapewniona. W tym kierunku zostały wydane odpowiednie rozporządzenia rządu.

Jednak dla ustabilizowania cen nie wystarczą tylko rozporządzenia rządu. Inicjatywę w swoje ręce, obok świata pracy, powinni również wziąć przedsiębiorcy i kupcy prywatni.

Jedną z konferencji, która miała ostatnio miejsce w Lublinie (w sprawie skupu zboża) wykazała dobitnie, że prywatni kupcy nie zawsze chcą się zgodzić na mniejsze zyski. Ta marża, która jest wystarczającą dla spółdzielczości nie wystarczy dla kupców prywatnych, którzy częstokroć zasłaniają się wysokimi kosztami prowadzenia przedsiębiorstwa. Inaczej mówiąc dla wielu argumentem, broniącym wysokiej marży zarobkowej jest wysoki koszt własny prowadzenia przedsiębiorstwa.

Jesteśmy jednak pewni, że w wielu wypadkach przy odpo-

wiednim wysiłku, i oczywiście, odrobinie dobrej woli, można przeprowadzić posunięcia w zakresie organizacyjnym i technicznym, które wespół z prawidłową i rzetelną kalkulacją umożliwią obniżenie kosztów własnych, a co za tym idzie i cen, oddając w ten sposób poważne korzyści konsumentom.

W tym duchu została też wydana odezwa Izby Przem.-Handlowej. Nie wątpimy, że kupcy lubelscy dołożą wszelkich starań, aby dać jak najmniej powodów do ingerencji Komisji Specjalnej i Kontroli Społecznej.

Zamość

Dekoracja Zamościa Krzyżem Grunwaldu w dniu 22 lipca

Dzień Święta Państwowego będzie obchodzony w Zamościu bardzo uroczystie. W godzinach rannych nastąpi uroczyste przemianowanie ulic: Lwowskiej na Partyzantów, Dębskiej na ulicę Czerwonego Krzyża, oraz otwarcie nowej apteki Ubezpieczalni Społecznej.

Następnie po złożeniu wieńców na Rotundzie, odbędzie się msza polowa przed Rotundą, po której nastąpi dekoracja miasta Krzyżem Grunwaldu za boha-

terską postawę w czasie okupacji niemieckiej i za walkę zbrojną z okupantem.

Z kolei odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Związku b. Więźniów Politycznych po czym przedstawiciele władz, przybyli na uroczystości lipcowe, oraz zaproszeni goście zwie-

dzą zabytki Zamościa, muzeum i wystawę w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych.

Wieczorem staraniem ZWM, TUR, Wici i Ligi Kobiet w parku miejskim urządzona będzie zabawa ludowa, uroczysta występy zespołu kursu naukowo-artystycznego w Zamościu.

Minister Kultury i Sztuki na otwarciu wystawy plastyki w Zamościu

Minister Kultury i Sztuki ob. Stefan Dybowski, bawiąc w Zamościu, był obecny na uroczystym otwarciu wystawy, obrazu jacej całoroczny dorobek Liceum Sztuk Plastycznych. Minister Dybowski, zwiedzając wystawę, żywo interesował się pracami młodych adeptów sztuk plastycznych, zwracając szczególną uwagę na prace prowadzone pod kierunkiem prof. inż.

Klimka. Zwracając się do grona profesorskiego ob. minister podziękował im za utrzymanie uczelni na tak wysokim poziomie, dowodem czego są prace na wystawie, świadczące o wielkim kunszcie młodych malarzy. Minister Dybowski był również na odczycie docenta inż. arch. Pieńkowskiego z Krakowa na temat „Plastyka dawniej i dziś”.

4 betoniarnie uruchomił Pow. Referat Odbudowy

Z inicjatywy i przy pomocy finansowej i materialnej Powiatowego referatu Odbudowy w Zamościu uruchomiono 4 betoniarnie, z których dwie w Skierbszowie i w Krasnobrodzie pracują już pełną parą, a pozostałe

dwie w Radecznicy i w Zwierzynicy są w stadium organizacji. Produkcja w wyżej wymienionych betoniarniach nastawiona jest wyłącznie na odbudowę wsi.

H. J.

Biała Podlaska

Anty-sanitarny stan Białej Podlaskiej bije rekordy

Biała Podlaska położona na wschodnich krańcach naszego województwa, żyje swym własnym życiem. Leży ona z daleka od centrum, dojazd do niej jest trudny, a jeśli nawet w dowód pamięci przysłać czasem jakąś elektrownię uprządkową, to jeszcze do niczego nie zobowiązuje.

„Osoby urzędowe” do tego świata zabitego deskami rzadko zaglądały, więc po co trudzić się nadaremno i doprowadzać miasto do porządku. Mieszkańcom jest widocznie do brzo wśród tych brudów i śmieci zalegających tę tak dumnie nazywaną „metropolią podlaską”.

Biała Podlaska może być dumna na chybą tylko z tego, że zajmuje prawdopodobnie jedno z pierwszych miejsc w Polsce pod względem anty-sanitarnym. Ulice, place i podwórza tego miasta urągają wszelkim zasadom porządku i higieny. Pełno wszędzie odpadków, których się nigdy nie uprząta. Ustępy są z zasady stale przepełnione, zawartość ich spływa na podwórza i na ulice, mieszając się ze ściekami ze zlewów i chłiwów. Nieczystości te tworzą malownicze bajorki i strumyczki, które zatrują powietrze i są rozsadnikami much i wszelkiego innego robactwa.

Przy obecnie panujących upałach łatwo jest o wybuch epidemii, a wtedy zaniedbane ognisko i wyłęgarnia zarazków z trudem jedynie da się zlikwidować.

Jak dotychczas władze administracyjne i samorządowe nie interesują się zupełnie tym stanem. Uważają one widocznie, że wszystko jest w porządku.

Biłgoraj

Nieletni złodziej operuje na targach

Na targach i odpustach w okolicach Biłgoraja grasował od pewnego czasu nieuchwytny złodziej kieszonkowy. Dopiero w ostatnich dniach, dzięki obserwacji, udało się pochwycić kieszonkowca na targu w Tarnogrodzie. Skradziono w tym czasie Julii Starojciec 2300 zł. z kieszeni płaszcza. Na wszczęty alarm złodzieja zatrzymano. Okazał się nim 13-letni Leon Mysza, zam. w Biłgoraju przy ul. Różnówka. Został on przekazany do dyspozycji Sądu Grodzkiego.

Poprzez sufit do monopolu

Do magazynu spółdzielni monopolu spirytusowego w Biłgoraju przez wycięcie dziury w suficie włamali się złodzieje. Łupem ich padło 3 lit. wódki i 13.800 zł.

Dochodzenie przeprowadzone przez MO stwierdziło, że przestępstwa dopuścił się Kołodziej Wiktor, lat 15, zam. w Biłgoraju na Bajorach 19. Został on za trzymany i w trakcie przesłuchania przyznał się z płaczem do winy, wyjaśniając, że wódkę wypił z kolegami, a pieniądze przehuła. Młodociany przestępca powędruje do domu poprawczego.

KOMUNIKAT

Komitet Miejski przypomina wszystkim Sekretarzom Kół i Komitetów, wszystkim kolporterom o obowiązku wznawienia prenumeraty „Trybuny Wolności” i „Chłopskiej Drogi”, gdyż w przeciwnym razie przesyłka gazety będzie wstrzymana.

Prenumeratę można wpłacać przez Komitet Miejski — Wydz. Personalny.

LUBELSKI KOMITET PPR

KOMUNIKAT

Komitet Fabryczny PPR Państwowej F-ki Obuwia im. Mariana Buczka w Lublinie, zawiadamia wszystkich członków, że dnia 10 lipca o godz. 16-tej w świetlicy fabryki odbędzie się uroczyste wręczenie stałych legitymacji wszystkim członkom kół fabryki.

Na uroczystość zapraszamy sympatyków w charakterze gości.

KOMITET FABRYCZNY PPR
Państwowej F-ki Obuwia im. Mariana Buczka



POGOTOWIE RATUNKOWE:

tel. 22-73

STRAZ POZARNA:

tel. 11-11

KOMENDA MIASTA M. O.:

tel. 23-83

DYŻURY APTEK:

Dziś w czwartek dnia 10 lipca dyżurują następujące apteki:

1-go Maja 29, Lubartowska 16, Szopena 15.

Jeszcze dary UNRRA dla najbiedniejszych

Wczoraj otrzymał WKOS w Lublinie z CKOS-u w Warszawie pochodzące jeszcze z darów UNRRA dla dzieci 3 tony soku pomarańczowego i większą ilość płatków owsianych, które zostaną rozprowadzone na całe nasze województwo. Otrzymują je przede wszystkim kolonie letnie.

Poza tym otrzymał WKOS większą ilość papierosów i tytoniu oraz odzież. Wszystko to zostanie rozprowadzone na powiaty i rozdane podopiecznym.

Wzbogacają się kadry inteligencji chłopskiej

Matura w Liceum dla Dorosłych „Wici“

W niedzielę odbyło się uroczyste wręczenie świadectw maturalnych absolwentom Liceum dla Dorosłych, prowadzonego przez Woj. Z. M. W. „Wici“, a przeznaczonego dla młodzieży wiejskiej.

Na ogólną liczbę 60 uczniów w II Klasie licealnej dopuszczono do egzaminu piśmiennego 51 uczniów, do ustnego 50. Świadectwa dojrzałości otrzymało 49 osób.

Maturzystów żegnał w serdecznych słowach delegat Kuratorium O. S. L. ob. Witkowski oraz dyr. gimnazjum ob. Szymański.

Udział czynnika społecznego akcentowany był przez obecność delegatów Zarz. Woj. „Wici“ oraz delegata PPR ob. Wiśniewskiego.

Po części oficjalnej odbyła się wspólna herbata, w której wzięli udział członkowie Komisji Egzaminacyjnej oraz maturzyści.

Należy zaznaczyć, że zarówno podczas egzaminu, jak i w czasie tej uroczystości panował nastrój serdeczny, pełen zrozumienia i życzliwości.

Dokąd

dzisiaj idziemy

REPERTUAR KIN

KINO APOLLO:

„Trzewiczki“

KINO BALTIC:

„Nauczycielka bawi się“

KINO RIALTO:

„W górach Jugosławii“

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

„Subretna“

TEATR MUZYCZNY

Im. Żołnierza Polskiego

Wesoła rewijetka Din-Don

Czarodziejskie hasło otworzyło drogę do dolarowego sezamu

„Twarde“, „miękkie“, złoto i brylanty nakryła w ślusarni Komisja Specjalna

Komisja Specjalna w Lublinie może pochwalić się wielkim sukcesem. Udało jej się ująć nielada asów czarnogieldziarskich.

Już od pewnego czasu wiadomo było w Komisji Specjalnej, że w zakładzie fryzjerskim Kłauznicera przy ul. Narutowicza 13 odbywają się transakcje czarnogieldziarskie.

Wysłannik Komisji Specjalnej „uzbrojony“ w hasło, którym posługiwali się „klienci“ p. Kłauznicera prowadzący z nim interes, a które udało się Komisji Specjalnej zdobyć, udał się do zakładu fryzjerskiego przy ul. Narutowicza i udając klienta zakupił złotą 10 rublowkę.

Kłauznicer polecił złożyć zadatek, a po monety zgłosić się później. Nie wiedząc, że jest śledzony udał się do zakładu ślusarsko-mechanicznego Wacława Ślusarskiego, mieszczącego się w tym samym domu, a kiedy „klient“ się zgłosił wręczył mu złotą 10 rublowkę.

Aresztowano Kłauznicera i przeprowadzono rewizję u Ślusarskiego, która dała wprost sensacyjne wyniki.

Znaleziono bowiem 120.000 zł. w gotówce w banknotach tysiączłotowych, 481 dolarów amerykańskich, 20 dolarów amerykańskich w złocie, 1 polską złotą monetę z roku 1774, srebrne monety polskie i ruble srebrne w większej ilości oraz 4 broszki złote z brylantami i innymi kamieniami, 8 złotych pierścionków z brylantami i karatowymi i innymi kamieniami, 3 złote obrączki, 1 parę złotych spinek, 2 kolczyki złote, 4 breloczki złote, jedną ciężką, ze złotą kufą, bransoletę, 9 kawałków złomu złota, szpilki i łańcuszki złote.

W przeciwieństwie do Kłauznicera, Ślusarski zachował przytomność umysłu i tłumaczył się, że cały ten skarb zdobył jeszcze za czasów okupacji kiedy to handlował złotem i walutami. Część zdobytego majątku zużył na rozszerzenie swego zakładu (w ślusarni Ślusarskiego pracuje 25 osób), a resztę zachował na „czarną godzinę“.

Kłauznicer zaś twierdzi, że sprzedana 10 rublowka jest jego własnością. Nie umie nato-

Zbrodnia czy samobójstwo?

Wczoraj przywieziono do szpitala Szarytek dwunastoletniego Stanisława Mazurkiewicza, zam. we wsi Karolin, pow. Chełm. Bawiąc się nieostrożnie znalezionym granatem, spowodował on wybuch i został on runny odłamkami w okolicy oka. Umieszczono go na Oddziale Ocznym. W nocy, w niewyjaśnionych okolicznościach, chłopiec wyszedł na balkon, położony na 3. etapie i runął na bruk ulicy Szewskiej, ponosząc śmierć na miejscu. Władze śledcze prowadzą dochodzenie, celem wyjaśnienia zagadkowych okoliczności tragicznego wypadku.

miast wytłumaczyć po co właściwie w czasie przeprowadzenia transakcji „rublowej“ zachodził do Ślusarskiego.

Kłauznicer i Ślusarski mają obecnie na Zamku czas zastanowić się nad zawodnością „hasła“.

Konferencja starostów w Lublinie

Wczoraj odbyła się w Lublinie w sali konferencyjnej WRN konferencja starostów ze wszystkich powiatów naszego województwa.

Najważniejszym punktem obrad była sprawa nasiedlenia gospodarstw opuszczonych w

powiatach włodawskim, hrubieszowskim, białopodlaskim, tomaszowskim, chełmskim oraz akcja żniwno-omłotowa.

Wobec nieukończenia konferencji do chwili zamknięcia numeru szczegóły podamy jutro.

Nieuczciwy urzędnik na ławie oskarżonych

Wczoraj toczyła się przed Sądem Okręgowym rozprawa w trybie doraźnym przeciwko Kędziorowi i Wacławowi, urzędnikowi gminnemu z Włodawy.

Akt oskarżenia zarzucał Kędziorowi, że w latach 1946-47 czerpał na własne potrzeby z funduszy publicznych, mianowicie z sum zebranych na odbudowę Warszawy — w wyso-

kości zł. 4920 oraz z Premii Pożyczki Odbudowy Kraju — w wysokości 30.600 zł.

Kędzior do winy się przyznał. Na swoje usprawiedliwienie podał, że zbyt małe pobory jakie pobierał za swą pracę nie wystarczały na utrzymanie rodziny i dlatego kradł.

Sąd skazał Kędziora na 5 lat więzienia.

TRAGICZNY EPILOG dramatu małżeńskiego

Bełza Lucjan, mieszkaniec gminy Potok w powiecie krańskim i żona jego Leokadia żyli przez wiele lat w przykładowym małżeństwie. Mieli nawet troje dzieci i wszystko byłoby dobrze, gdyby nie zazdrość.

Bełza zaczął ostatnio podejrzawać żonę swą o to, że utrzymuje stosunki z innymi mężczyznami i że go zdradza.

30 marca br. sprawa wzięła

tragiczny obrót. Bełza urządził scenę zazdrości i w trakcie kłótni chwycił siekierę, którą zadał Leokadii szereg ciosów, uśmiercając ją na miejscu.

Wczoraj stanął Bełza przed Sądem Okręgowym w Lublinie, który sprawę jego rozpatrywał w trybie doraźnym.

Bełza został skazany na dożywotnie więzienie.

Aresztowanie niedbałego konwojenta

Józef Oficał, zam. w Lublinie, przy ul. Składowej 3, konwojował w dniu 3 lipca z ramienia „Społem“ lubelskiego wagon cennych towarów włókienniczych, przeznaczony dla spółdzielni w Radzyniu. Na stacji w Parczewie opuścił on powierzony sobie wagon i udał się na wódkę do bufetu dworcowego. W trakcie najlepszej libacji pociąg ruszył i Oficał je dymie z trudem zdążył wskoczyć do ostatniego wagonu. Ulokował się on w budce i zasnął w najlepsze. Obudził się dopiero w Łukowie.

Tymczasem wagon został odczepio-

ny w Bydlinie. Przy rozładunku stwierdzono naruszenie plomb i nieobecność konwojenta. Wagon został obrabowany podczas transportu. Straty sięgają miliona złotych. Członkowie komisji sądzili, że konwojent został zamordowany przez złodziei i rzucony na tor. W momencie zarządzenia poszukiwań „zwłok“ Oficała na torach, domniemany nieboszczyk zgłosił się telefonicznie z Łukowa. Niedbały konwojent został natychmiast aresztowany przez władze bezpieczeństwa i przekazany do Komisji Specjalnej.

46 mandatów karnych w kolonii Rozkopaczew

Już od dłuższego czasu zaobserwowano władze leśne po ważne kradzieże drzewa.

Okazało się, że kradzieży dopuszczali się mieszkańcy kolonii Rozkopaczew w gm. Ludwin.

Urządzono obławę wspólnie z Komisją Specjalną. Wszyscy mężczyźni z kolonii, bojąc się widocznie aresztowania, zbiegli. Udało się jednak stwierdzić nieźle, kto i ile drzewa skradł. Wymierzono kary pieniężne 3-krotnie przewyższające wartość skradzionego drze-

wa. Niektóre kary dochodziły do 100 tys. zł.

W czasie rewizji wpadnięto też na trop tajnych gorzelni samogonu oraz plantacji tytoniu. Winni zostali pociągnięci do odpowiedzialności. Ogółem wystawiono w Rozkopaczewie 46 mandatów karnych. Jak na jeden dzień to liczba niemała.

Dotkliwe kary pieniężne nauczą zapewne w przyszłości mieszkańców kolonii Rozkopaczew szanować dobro państwa we i przepisy skarbowe, a dla innych stana się poważną przeszkodą.



MŁODOCIANI PUSZKARZE

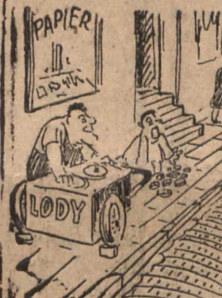


Zamiłowanie dzieci do ruchu, krzyku i hałasu jest powszechnie znane. Wypływa ono z własności ograniczonej młodości. Jednak zaobserwowane w tym kierunku prze-

rosty, winny być bezwzględnie usuwane. Obecnie berbecie i chłopcy, mając zakupić w każdym zabawkarskim sklepie, pykając armatki, strzelające kulki, hukające żabki, kapiszony, „naboje“ do korkowców i inne czyniące hałas drobiazgi.

Strzelanie na ulicach z pistoletów, rzucanie pod nogi przechodniom „bombek atomowych“, strzelających kulek i petard jest obecnie bardzo powszechną zabawą dzieciarni ulicznej. Wzdryganie się i lekki przestrach przechodniom wywołuje zadowolenie u bluzmanów. U przechodniom natomiast wywołuje duże zdenerwowanie na tego rodzaju wybryki. Inwalidzi wojenni, ludzie ułomni i chorzy, kobiety, zmęczeni powracający z pracy i inni pragną bardzo spokoju i możliwości ciszy. Brawery uliczne, w same poczucie tych ludzi wlatują nerwy, podniecenie, które odbija się mocno na zdrowiu. Byłoby więc dobrze, by sklepiki przestały handlować „hukającymi rozrywkami“. Niesfora dzieciarnia będzie mogła zająć się czym innym, a ludzie odetchną spokojnie.

NOS DO TABAKIERY



Waski chodnik przy ul. Lubartowskiej jest zawsze zatłoczony przechodniami. Ludzie kradą w górę, spieszą się, biegają, dźwigając towary i zakup. Nadmiar zleżał coraz to muszą wymijać

przekupni, którzy stojąc pod sklepami domów, zajmują część chodnika i blokują ruch pieszy. Są tam uliczne owocarnie, cukiernie, mydlarnie, lodziarnie, sklepy z tekstyliami itd. „Interesy“ rozłożone na płytach chodnika są przed rozdeptaniem ochraniające kasy przekupniów. Ludzie muszą schodzić na jezdnię, co połączone jest z pewnym niebezpieczeństwem, bo szybki ruch kołowy ze względu na duży spadek, uniemożliwia beztrudne używanie jezdni zamiast chodnika. Prosta jest jedna — trzeba koniecznie ulicznych, tarasujących trotuar handlarzy, zmusić do przeniesienia na specjalnie dla nich przeznaczony plac targowy.

Kronika Milicjina

KRADZIEŻ KOLEJOWA

Głazek Tadeusz, zamieszkały Doł na Panny Maril 26, zameldował wczoraj, że odebrany przez niego na stacji Lublin bagaż kolejowy został pod czas transportu okradziony. Nieznani sprawcy skradli różną garderobę wartości 135 tys. zł.

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA

Nieznani sprawcy dostali się wczoraj do mieszkania Zygmunta Potowa przy ul. Nadleżnej 4. Złodzieje skradli różną garderobę wartości 10 tysięcy zł.

DZIECKO PRZEJECHANE PRZEZ ROWER

Wczoraj na Al. Racławickich, jadąc rowerem Mistrza Ryszard, przejechał Stęczyńską Janinę lat 3,5, zam. Świątoduska 10. Dziecko doznało ogólnych potłuczeń.

KONFISKATA SUROWCA TYTONIOWEGO

Organ M. O. skonfiskowały wczoraj w pociągu chełmskim 61 kg. surowca tytoniowego. Sporządzono 2 doświadczenia dla UAMP.

Mordercy ze Sławinka staną już wkrótce przed Sądem Doraźnym

Młodzi sprawcy morderstwa na Sławinku, Stanisław Wojciechowski, zam. przy ul. Lubartowskiej 22 i Henryk Sznajder zam. przy ul. Zamajskiej 23 dokonanego w dniu 19

czerwca br. na dwóch bezbronnym kobietach Oleksowej i jej służącej Agnieszce Wyskwar, staną w dniu 21 bm. przed Sądem Doraźnym w Lublinie.

SPORT

Wielki wyścig kolarski

W dniu 22 lipca br. odbędzie się wielki wyścig kolarski na trasie Chełm — Lublin. Zapisy oraz informacje udzieli LTK ul. Cyrulicza 3, F-ma „Tuora”.

Kursy pływackie

W celu popularyzacji sportu pływackiego Klub Sportowy OM TUR „Błękitni” urządza w dniach 15.VII — 5.VIII br. kursy pływackie dla starszych i młodzieży.

Zapisy przyjmuje i informację udziela sekretariat Klubu ul. Kollataja Nr. 1 w godz. od 15 do 21.

Onegdaj rozegrany został w Puławach mecz piłki nożnej pomiędzy KSZWM „Zryw” — Puławy a WKS „Orleń” — Dęblin. Mecz zakończył się wynikiem remisowym po grze stojącej na niskim poziomie technicznym. W obu drużynach wyróżnili się bramkarze. Organizacja zawodów bez zarzutu.

Ogłoszenie

W dniu 26 czerwca rb. nieznana banda zrabowała w Zarządzie gminnym Krasnobród następujące pieczęcie:

- 1) Okrągłą Zarządu gminy Krasnobród.
- 2) Nagłówkową (firmową) podłużną.
- 3) Podłużną Zarządu gminy o wpływie korespondencji.
- 4) Kasową „Zapłacono”.
- 5) Małą z napisem „Wójt Gminy”.

Powyższe podaje się do wiadomości celem zapobieżenia nadużyciom.

518

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Lublinie — Miejska Komunikacja Samochodowa ogłasza przetarg nieograniczony na odbudowę garaży autobusowych w Lublinie przy ul. Garbarskiej Nr 12.

Wszelkie informacje oraz słupe kosztorysy otrzymać można od dnia 12 bm. w biurze Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Lublinie przy ul. Lipowej 2 w godzinach urzędowych za zwrotem kosztów.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nazwy firmy i godła z napisem: „Oferta do przetargu na odbudowę garaży przy ul. Garbarskiej” należy składać w wyżej wymienionym biurze do dnia 5 sierpnia rb. do godz. 10-tej.

Do oferty należy dołączyć:

1) Kwit wpłaconego wadium w wysokości 10% sumy oferowanej na rachunek żyrowy Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Lublinie w Oddziale Narodowego Banku Polskiego.

2) Odpis rejestru handlowego.

3) Deklarację o przyjęciu do wiadomości warunków przetargowych i teksty umowy przez oferenta.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm, które złożyły oferty w biurze Miejskiej Komunikacji Samochodowej w Lublinie przy ul. Lipowej 2 o godz. 11-ej w dniu 5 sierpnia 1947 r.

Zarząd Miejski w Lublinie — Miejska Komunikacja Samochodowa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakichkolwiek odpowiedzialności z tego tytułu, prawo wyłączenia z przetargu poszczególnych robót i dostaw, prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo przeprowadzenia przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy wybranymi oferentami.

Wadium zostanie zwrócone oferentom, którzy nie otrzymali roboty do dnia 15 sierpnia rb.

517

Zarząd Miejski w Lublinie

Ogłoszenie urzędowe

Na skutek zarządzenia Ministerstwa Odbudowy Zarząd Miejski w Lublinie przeprowadza w dniach od 10.VII 1947 r. do 20.VII r. rejestrację uprawnionych do kierowania robotami budowlanymi i sporządzania projektów (planów) robót budowlanych.

Zainteresowani, posiadający uprawnienia budowlane, winni zgłosić się w dniach od 10.VII. do 20.VII. 1947 r. w lokalu Inspekcji Budownictwa Zarządu Miejskiego (Rynek 1, Trybunał II piętro) z odpisami niżej wymienionych dokumentów notarialnie uwierzytelnionych.

- a) odpis uprawnień do kierowania robotami budowlanymi,
- b) odpis metryki,
- c) odpis dyplomu Politechniki względnie świadectwa Średniej Szkoły Budowlanej,
- d) odpis dowodu obywatelstwa państwowego.

Wymienione odpisy należy złożyć w dwóch egzemplarzach.

Poświadczenie zgodności odpisu może być wykonane przez Inspekcję Budownictwa po przedłożeniu oryginału i dwu egzemplarzy odpisu maszynowego wymienionych dokumentów.

478

Przetarg

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie zaprasza do składania ofert na wykonanie niwelacji profilowej linii Warszawa — Kraków na odcinku Warka — Radom.

Oferta z napisem „Oferta na wykonanie niwelacji profilowej” należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Dyrekcji przy informacji. Termin rozpoczęcia przetargu dnia 19 lipca 1947 r. o godz. 13-tej w pokoju 132.

Bliższe informacje można otrzymać w godzinach urzędowych w pokoju Nr 129. Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu i wyboru oferenta.

525

DROBNE OGŁOSZENIA

PORADY LEKARSKIE

WENERYCZNE, skórne, płciowe, dr. Feldman, Krak. Przedm. 32, m. 6 front II piętro. 375

DR WOLF KLIMBURD choroby skórno - weneryczne, Krak. Przedm. 12 wejście Przechodnia 1/2. 423

NAUKA

KURS NOWOCZESNEGO KROJU męskiego przygotowawczy do egzaminu czeladniczego i mistrzowskiego. Rozpoczęcie kursu 1 sierpnia b. r. Zapisy przyjmuje sekretariat Cechu Krawców w Lublinie, Ziota 2. 408

PRACA

PIERWSZORZĘDNA siła do wyrobu mydła potrzebna. Zgłoszenia Adm. stracja „Sztandar Ludu”. 509

RÓŻNE

SPOŁDZIELNIA PRACY Szewsko - Kamasznicza „Przyszłość” Lublin, ul. Noworybna 8/6 I piętro przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje. Ceny dostępne. 431

SAD — jabłonie wydzierzawie. Zgłoszenia Janowice gm. Mielęw — Miłostowa. 504

WSZYSTKIE oszczędności oraz doniesienia do Komisji Specjalnej w Lublinie na Naczelnika Urzędu Pocztowego Lublin 2 ob. Kaczorowski Tadeusza będące oszczędnościami odwołuję i za wyrządzoną krzywdę przepraszam. 511 W. Prażmo.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie rejestracji, dowód tożsamości konia, nakaz szarwarkowy na rok 1947 na nazwisko Kuzioła Józef zam. Dąbówka, gm. Konopnica. 507

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Masłowski Feliks. 506

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenkartę świadectwo moralności i inne dokumenty wydane przez gm. Bychawa na nazwisko Szulowski Jan. 502

CYGAN Bolesław ur. 1916 r. zam. gm. Rejowiec unieważnia kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Busko. 489

PIASECKI Franciszek ur. 1923 r. zam. w Chełmie unieważnia dowód osobisty i kartę rejestracyjną, wydaną przez m. Chełm. 487

TRZANOWSKI Jan unieważnia kartę rejestracyjną i dowód osobisty wydany przez gm. Rejowiec oraz orzeczenie na gospodarstwo wydane przez PUR Łódź. 487

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Chrzanowski Michał zam. w Łychowie. 491

UNIEWAŻNIAM zgubione papiery wydane przez Urząd Skarbowy, oraz dowód osobisty na nazwisko Bogdańska Wiktoria zam. Puławy, Browarna 7. 491

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez gm. Siedliszcze oraz kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Chełm na nazwisko Oleszczak Franciszek, zam. kol. Stróża, gm. Jaszców, pow. Lublin. 490

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Samolej Stefan. 498

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenkartę na nazwisko Zwierzchowski Edward rocznik 1917 zam. w Puławach. 510

UNIEWAŻNIAM zgubioną kenkartę dowód tożsamości konia i różne zaświadczenia na nazwisko Podlesny Józef zam. kol. Płaszczyn, gm. Wólka, pow. Lublin. 512

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenkartę, dwie karty rejestracyjne wydane przez RKU Chełm na nazwisko Mysliwiec Kazimierz zam. majątek Kanie, gm. Pawłów, pow. Chełm. 513

ZAGUBIONO numerek motorowerowy Nr 3280. Znalazca proszony jest o zwrot. Ul. Orla 4/1. 514

FUSIARA Stanisław zam. Mokre unieważnia skradzioną kenkartę, oraz zaświadczenie zwolnienia z Milicji. 519

RÓŻNIAKOWSKI Jan zam. Kaczorki unieważnia skradzioną kenkartę oraz legitymację służbową Dyrekcji Lasów Państwowych Lublin. 520

MOKRZECKI Bolesław zam. Grabnik unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość, oraz dowód osobisty. 521

SEBASTJANSKI Leon unieważnia zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Zamość. 522

ZNALEZIONO wieczne pióro ze złotą stalówką. Prawy właściciel po udowodnieniu może odebrać pod adresem Do. minikańska 7/4. Jan Machniewicz. 523

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację kolejową, oraz książeczki biletowe, wydane przez DOKP Lublin na nazwisko Lucyna i Mieczysław Olko. 524

ZŁÓŻ DATEK
na akcję kolonii letnich
dla ubogiej diatwy

UWAGA KANDYDACI NA KIEROWNIKÓW I WYCHOWAWCÓW UNIWERSYTETÓW LUDOWYCH

szkolących działaczy Związku Samopomocy Chłopskiej.

Zarząd Główny Z. S. Ch. zgodnie z uchwałą plenum z dnia 30. V. 1947 r., organizuje wakacyjny Kadrowy Uniwersytet Ludowy dla nau- czenieli szkół powszechnych, względnie osób z równorzędnym wykształ- czeniem, Czas trwania kursu łącznie z praktycznymi zajęciami — 3 miesiące.

Prawdopodobna data rozpoczęcia kursu — 20 lipca br. Kurs odbędzie się w Zalesiu pod Warszawą. Kandydaci i kandydatki pragnący ukończyć powyższy kurs, a następnie uzyskać urlop płatny na czas trwania pracy w Uniwersytecie Ludowym, zechcą nadesłać do Zarządu Głównego Z. S. Ch. — Wydział Kultury Wsi — Warszawa, pl. Starynkiewicza 7, w terminie do dnia 15. VII. br. następujące dokumenty:

- 1) Podanie o przyjęcie na kurs z dokładnym adresem zamieszkania,
- 2) Własnoręcznie napisany życiorys,
- 3) Zaświadczenie o posiadanych kwalifikacjach naukowych lub zawodowych,
- 4) Referencje organizacji społecznych, kulturalnych lub politycznych,
- 5) Zobowiązanie do co najmniej rocznej pracy we wskazanym Uniwersytecie Ludowym — po pomyślnym ukończeniu kursu,
- 6) Zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia.

Kandydaci przyjęci na Kadrowy Uniwersytet Ludowy zostaną powiadomieni telegraficznie o terminie rozpoczęcia kursu.

Zarząd Główny Z. S. Ch. zapewnia uczestnikom kursu:

- 1) Zwrot kosztów podróży od miejsca zamieszkania do Warszawy i z powrotem,
- 2) Bezpłatną naukę i utrzymanie,
- 3) Otrzymanie płatnego urlopu do pracy w U. L.

Przyjęci kandydaci winni zaopatrzyć się w dwie zmiany bielizny i przybory do mycia.

516

PAŃSTWOWA CENTRALA HANDLOWA

Oddział Wojewódzki w Lublinie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na budowę nowej budki kierowcy (szoferki) na samochodzie ciężarowym marki Guy. Przetarg odbędzie się dnia 21 lipca 1947 r. o godz. 10-tej w lokalu PCH przy ul. Lubartowskiej 13. Oferenci winni stawić się osobiście. Bliższych informacji udziela Wydział Transportowy PCH Lublin, Kapucyńska 6.

526

Ogłoszenie przetargu

Wydział Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie wianowania dachowego w budynku Kliniki Stomatologicznej Uniwersytetu im. M. C. Skłodowskiej przy ul. Lubartowskiej Nr 50 A w Lublinie.

Termin całkowitego wykonania robót dnia 15. IX. 1947 r. Podkłady przetargowe można otrzymać w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego przy ul. Spokojnej Nr 4, pokój Nr 81. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w pokoju Nr 76. Otwarcie kopert nastąpi dnia 18. VII. 1947 r. o godzinie 12-tej. Do oferty należy dołączyć kwit wadium w sumie 10% od sumy kosztorysowej.

Wydział Odbudowy zastrzega sobie prawo:

- a) unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań,
- b) częściowego skorzystania z oferty,
- c) prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu

Naczelnik Wydziału Odbudowy
(—) Arch. FAJROWICZ

527